

Świętokrzyski Urząd Wojewódzki w Kielcach

<https://archiwum.kielce.uw.gov.pl/pl/biuro-prasowe/aktualnosci/1423,Pawel-Jaros-Rzecznik-Praw-Dziecka-odpowiadal-na-pytania-dziennikarzy-podczas-kon.html>
05.08.2025, 14:56

Strona znajduje się w archiwum.

Paweł Jaros, Rzecznik Praw Dziecka odpowiadał na pytania dziennikarzy podczas konferencji prasowej, która odbyła się w Świętokrzyskim Urzędzie Wojewódzkim w ramach Świętokrzyskich Dni Profilaktyki

Tematem była przemoc w rodzinie i szkole. W spotkaniu wzięła również udział Joanna Grzela, wicewojewoda świętokrzyski, Renata Segiecińska, pełnomocnik wojewody świętokrzyskiego do spraw rodziny i przeciwdziałania uzależnieniom, Mirosław Kaczmarek, dyrektor Zespołu Badań i Analiz w Biurze Rzecznika Praw Dziecka oraz przedstawiciele Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu i Komendy Głównej Policji. - *Największym problemem jest to, że w Polsce nie ma systemu przeciwdziałania przemocy. Konieczne jest stworzenie spójnych działań koordynowanych np. przez Powiatowe Centra Pomocy Rodzinie* - mówił rzecznik. - *Im więcej biedy i przemocy, tym bardziej potrzebne są tego typu instytucje. Bez nich dzieci pozbawione byłyby swych obrońców.* Rzecznik mówił o tym do jakiego stopnia państwo powinno ingerować w rodzinę. Poruszono również problem adopcji porzuconych zaraz po urodzeniu dzieci i związanego z tym tzw. okresu ochronnego. - *Każde dziecko ma prawo do tak zwanej tożsamości rodzinnej* - mówił dyrektor Kaczmarek. - *Sześciotygodniowy okres ochronny jest po to, by ustalić przyczyny porzucenia dziecka. Ważne jest, by docierać do matek i informować je o tym, że za pozostawienie dziecka w odpowiednich warunkach nie ponosi się żadnych konsekwencji.* Przedstawiciele MENiS poinformowali, że jeszcze w tym roku rozpoczną prace nad poprawą jakości pracy poradni psychologiczno - pedagogicznych. Z informacji Komendy Głównej Policji wynika, że w ubiegłym roku odnotowano ponad 85 tysięcy interwencji wobec przemocy w rodzinie. Aż 49 tysięcy ofiar stanowiły dzieci. Głównymi źródłami agresji są m. in. negatywny wpływ telewizji, brak środków ekonomicznych (bieda) oraz obniżenie poziomu moralnego społeczeństwa. - *Każdy powinien reagować w sytuacjach, gdy dzieciom dzieje się krzywda. Powinniśmy czuć odpowiedzialność za ich los* - zaapelował rzecznik.



